436

63

Feliks Halpern

PIOSENKI

Czarna Mańka.

Dramat lokatorski.

Księżna Marta.

Madame Ninon.

Ostatni pocałunek.

Przygoda z kelnerką.

Stylowa żona.

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
№ 436
2517

Nakład i własność B. Rudzkiego w Warszawie.

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.

BOCZKOWSKI J. „SZUMIAŁY MU ECHA KAWIARNI."

Moderato. w ka-wiar-ni sta-łym go-ściem był, Cie-ży-cia miał u - tar-ty, Zwy-

Valse lente.

Szu-mia-ły mu e-cha ka-wiar - ni Ca-

etc.

BOCZKOWSKI J. „ŻEGNAJ NINONI"

Moderato. Od-cho-dzę już, daj dłoń na pożegnanie, Nie żałuj słod-kich niepowrotnych dni.

Tempo di Valse lente.

REFR. Że-gnaj Ni-non, czas smutek zgo-ni,

etc.

HALPERN F. „CZARNA MAŃKA."

Tempo di marcia Vivo.

Zwa-no ją Czar-ną Mańką wśród u - li-cy,

Zna-li ją do-brze wszyscy wszerz i wkrąg,

REFR. Valse lente.

Na Czerniakowskiej, Górnej na Wo-li,

etc.

KITSCHMANN A. „WARSZAWA!"

Allegro. Kto zwie-dził i wi-dział pra-wie ca-ły świat, Je-dnak-że przy-zna rad,

War-sza-wo! Warszawo! Warszawo ty!

etc.

RAPACKI W. „PIOSNKA O JASIEŃKU WOJAKU."

Hej sło-ne-czko świe-ci ja - sno W znoj-ny le-tni dzień, Tyl - ko Ka-si o-czka ga - są Smu-tku skrył je cień.

KOZAR - SŁOBÓDZKI M. „BAJKI."

Allegretto. Pomnę dziecińśtwa sny niewysłowne; Baśń lat minio-nych wstaje jak ży - wa,

Valse lente.

Mów da-lej, mów dalej, mów je - szcze, Aż

etc.

KOZAR - SŁOBÓDZKI M. „WIECZORNY APEL."

Moderato. Wieczorny apel trąbią już, Do-branoc wam żołnierze. To jedno co własnością twą, Żoł - nie-rzu bez oj-czy - zny

Poco mosso.

etc.

KOZAR - SŁOBÓDZKI M. „MASZERUJĄ CHŁOPCY, MASZERUJĄ."

Tempo powolnego marsza.

Maszerują chłopcy, ma-szerują, Młodość z nimi i-dzie w krok.

Tempo giusto.

Niebo błękitne, niebo pogodne, Od łanów i-dą za-pachy mio-dne.

etc.

KOZAR - SŁOBÓDZKI M. „BIAŁE RÓŻE."

Andante.

Roz-kwi - ta - ją pęki białych róż, Wróć Ja-sień - ku

STOLZ R. „PIEROTKA I ARLEKIN."

Lento. W Pa-ryżu na Mont Parnasse w jednej z sal ma-skowa zaba-wa wre. Posłuchaj mnie pie-ro - tko ja ko-cham cię.

etc.

Stanisławowi Ratoldowi

CZARNA MANKA.

Słowa Cz. Gumkowskiego. Muz. F. Halperna, op. 17.

Grave.

ŚPIEW.

FORTEPIAN.

Tempo di marcia Vivo.

Zwa-no ja „Czar-ną Mań-ką" wśród u - li - cy, Zna-li ją do-brze
Lecz raz po-zna-ła tam u - li - cy sy - na, Co żył wśród no-cy
A w krót-ce pierz-chnął sen o szczę-ściu zło - ty: Po-rzu-cił Mań-kę

wszy-scy wszerz i wkrąg, Nie-cił czar ja-kiś spo-gląd jej źre -
z no-za, lub też kradł I po-ko-cha-ła dzi-ka go dziew-
ów ko-cha-nek raz, Nie zwa-żał wca-le na łzy, ni pie -

ni - cy, Choć prze-cho-dzi-ła ot tak z rąk do rąk.
czy - na, Bez nie-go dla niej już nie i - stniał świat.
szczo - ty, I na-wet nie bił, zim-ny stał jak głaz.

BIBLIOTEKA Warszawskiego Tow. Muzycz. № B 427 R

p *e* *cresc.* *mp* *e* *cres-*

Mi-łość o-błę-dną i za-wro-tną sia-ła, By-ła u-li-czną
Sta-ła się je-go kor-ną nie-wol-ni-cą, Daw-nych kom-pa-nij
Po-szedł, nie wró-cił, jak to w ży-ciu by-wa, A-le bez nie-go

cendo *p*

ta-ką bo i cóż? Du-rzy się w Mań-ce Wo-li pół bez
po-rzu-ci-ła gwar. Czyś na mnie rzu-cił ja-ki u-rok,
o-na nie chce żyć. W sza-le roz-pa-czy wresz-cie jad za-

cresc. molto

ma-ła, Nie je-den o nią się za-krwa-wił nóż.
czy co? Py-ta go nie-raz, czyś mi za-dał czar.
ży-wa, Prze-rwa-na ży-cia Czar-nej Mań-ki nić.

sf

REFR.
Valse lente.

p

Na Czer-nia-kow-skiej, Gór-nej, na Wo-li, W ciem-nych spe-lun-kach,
Na Czer-nia-kow-skiej, Gór-nej, na Wo-li, W ciem-nych spe-lun-kach,
Na Czer-nia-kow-skiej, Gór-nej, na Wo-li, W po-śród spe-lu-nek

p

gdzie ży-cie wre, Hej! tam w kom-pa-nji czę-sto do wo-li
gdzie ży-cie wre, Hej! tam, gdzie daw-niej czę-sto do wo-li
dziś ci-cho tam, Hej! czyj to po-grzeb su-nie po-wo-li?

rit. molto *a tempo*

Noc ca-łą Mań-ka ba-wi-ła się, Lecz cza-sem coś tak za ser-ce
Noc ca-łą Mań-ka ba-wi-ła się, Dziś jej nie spot-kasz ni w dzień, ni
To Czar-nej Mań-ki: je-dnej „z tych dam?" Wśród kwia-tów le-ży bla-da i

rit. molto *a tempo*

ff

ści-śnie, I sa-ma nie wie cze-mu się ckni. Psia-krew! aż szklan-ka
w no-cy, Nie je-den bez niej wo-lał-by zczeźć. Psia-krew! aż wyr-żnie
ci-cha I pły-nie zwol-na tam, gdzie nasz kres. Psia-krew! ot ży-cia

ff

rzu-co-na pry-śnie, Hej! cóż to Mań-ka, w o-czach twych łzy.
w stół z ca-łej mo-cy, Ech, co tam po-szła, pal-że ją . sześć!
hi-sto-rja li-cha, Ech, co tam zre-sztą, nie trze-ba łez.

Fine.

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
№

Zygmunt Tirling

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzyczn.
№

Ballada o hetmanie.

Słowa K. TETMAJERA.

Na gruzach szczęścia.

Słowa R. St. SCHAEFERA.

Testament.

Słowa W. WIEDIGERA.

Nakład i własność B. Rudzkiego w Warszawie.

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.

436

436

63

Feliks Halpern

PIOSENKI

Czarna Mańka.

Dramat lokatorski.

Księżna Marta.

Madame Ninon.

Ostatni pocałunek.

Przygoda z kelnerką.

Stylowa żona.

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
Nr. 436
2517

Nakład i własność B. Rudzkiego w Warsz

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.